GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 36.

W Niedzielę Dnia 5. Maja 1805.

Z Wiednia d. 27. Kwietnia.

J.C.K. Apost. Mość raczył mianować nayłaskawiey hrabiego Karola Inzaghy i Pawła Reway szambelanami przy Arcy Xiążętach Rainierze i Rudolfie.

Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć raczył feldmarszałka leitnanta i kommenderuiącego jenerała w Banacie, hrabiego Jana Soro, w zaszczycie jenerała artyleryi uwolnić nayłaskawiey od obowiązkow służby, na iego zaś mieysce mianować kommenderuiącym jenerałem w Banacie feldmarszałka leitnanta i jenerała kwatermistrza, Piotra Duka, a jenerałem kwatermistrzem feldmarszałka leitnanta i właściciela regimentu kieryssierow, barona Karola Macka. Oprocz tego zaszły ieszcze w C.K. armii i marynarce następuiące odmiany:

Podwyższeni są: liniiowego okrętu porucznik, margr. Jozef Clapiers na kapitana fregatowego w stopniu podpółkownika; pensyonowany drugi major w Teressienstadt Pemler, pensyonowany major Xawery Turry, od Karola Schrödera regimentu, pensyonowany major Karol Leiner, od regimentu Strasolda, pensyonowany major Jedrzey Madney, od reg. hussarow Blankensteina, którzy ze służby wyszli, otrzymali stopień podpółkownikow. Na pensyi postawieni są: podpółkownik baron Fran Reway, od reg. hussarow Blankensteina, w stopniu półkownika; podpółkownik Jędrzey Borbel, od reg. Esterhazego; major O'verdame de Bottelsberg, od 1go załogowego reg. i major Rajakowich, od 2go załogowego regimentu.

Za nastąpieniem ciepleyszey pory roku, zaprzestał dobroczynny instytut w Pradze u S. Józefa, postanowiony na czas ucisku, opatrywać ubostwo drzewem i t. d. Rząd przyłożył się do tego dobroczynnego urządzenia 13,000 ryn. gotowych pieniędzy, dostarczył drzewa na opał i kuchnie, prywatne zaś składki wynosiły w pieniądzach 2159 ryn. 59 kr. 25 Metz ięczmienia i tyleż żyta. Temi pieniądzami opatrywano pod czas zimy codziennie około 174 ubogich ludzi chlebem, warzywem, światłem i opałem w 10 izbach i 2 kuchniach. Dla złożonych ciężką chorobą obmyślono mieysca w jeneralnym szpitalu, a mniey chorym rozdawano po domach darmo lekarstwa. Wielu ubogim, których nie można było w instytucie pomieścić, rozdawano żywność. Nauczyciele dla chłopcow i dziewcząt, daiąc im nauki religii, czytania, pisania i arytmetyki byli płatni, rownie iak nauczycielka dziewcząt w robotach kobiecych, zakupiono potrzebne sprzęty i materye dla ubogich, wielu całkiem in

nych w części odziano, a zostało się wszelako przy zakończeniu tego pięknego urządzenia 1109 ryń. 30 kr. reszty, które na dobroczynny użytek będą obrocone.

Z Brynu d. 26. Kwietnia.

Nakoniec odbieramy z Konstantynopola pod d. 25 Marca wiadomość, iż podług urzędowych i prywatnych doniesień z Egiptu pod d. 5 Lutego, zaszła tam kilką dniami wprzody stanowiącą bitwa między Turkami i Mamelukami, w ktorey Mamelucy zwycięztwo odnieśli. Po tey klęsce przymuszony był rządca Egiptu Hourszyd basza, wniśdź z beiami Mamelukow w kapitulacyą względem oddania Kairu, którzy po odniesionem zwycięztwie zaraz pod tę stolicę podstąpili i iego do poddania iey wezwali. Ze to nastąpić musiało przewidywał dawniey Hourszyd basza, dla tego prosił Porty o posiłki, a rozpuszczenie Albańczykow, czyli Arnautow. W rapporcie swoim wyrazil był: że Albańczykowie są ciężarem dla rządcy, a zniszczeniem mieszkańcow, ponieważ nie chcą się poddać posłuszeństwu, ani karności, samem bawią się łotrowstwem i kray niszczą. Nie mogł tedy basza polegać na pomocy tey rozpasaney hordy, która ściągnęła na siebie powszechny gniew i znienawiedzenie mieszkańcow, tak, iż ci chcąc się zemścić na swoich tyranach, kupami przechodzili pod chorągwie Beiow.

Daley donosi tenże list, że zwycięzwo baszy Saidy nad przywłaścicielem Akry Ismaelem baszą potwierdza się w tym sposobie, że d. 24 Lutego przybyła głowa tego buntownika do Konstantynopola i na bramie seraiu przybita została.

Z Paryża d. 15. Kwietnia.

Monitor zawiera w sobie między innemi następujące wiadomości:

"Armiia Holkara w wschodnich Indyach iest przeszło 100,000 ludzi mocna, nie rachuiąc odwodowego korpusu, który się z Europeyczykow składa, a do którego jenerał Decaen z Wyspy Francuzkkiey posłał 2 kompaniie lekkiey artyleryi, wiele officyerow sztabowych i indzynierow.„

"Gdyby flota bresteńska (mowi w innem mieyscu) chciała była wypłynąć na morze, eskadra Kottona nie byłaby iey przeszkodziła, gdyż nie miała tylko 16 liniiowych okrętow. Admirał Gantheaume chciał bezwątpienia doświadczyc tylko maytkow swoich w obrotach morskich, i przymusić Anglikow, iak iuż kilkokrotnie tey zimy uczynił, do wytrzymania burz w czasie porownania dnia z nocą.„

List z Lyonu pod d. 13 Kwietnia wyraża: "Onegday o godzinie 3 po południu przybyli tu Cesarstwo Jchmość przez Bourg. Wiazd ich nastąpił przy okrzykach radosnych nader licznie zebranego ludu. W wieczor całe miasto było oświecone. Ratusz, arcybiskupi pałac, w którym Cesarstwo Jchmość stanęli, i inne publiczne gmachy przepyszny wystawiały widok. O godzinie 9 dany był nad Saoną faierwerk, który Cesarz Jmć sam raczył zapalić. Wczoray o godzinie 11 przed południem słuchał mszy w swoim pałacu, potem dawał tuteyszym cywilnym i woyskowym urzędom audyencye. Przedstawieni mu także byli officyerowie hanowerskiey legii. Potem rozmawiał o wszystkim, co tylko dobra tuteyszego miasta dotyczyć się może. Dziś rano o godzinie 6 oglądał Cesarz konno okolice tuteyszego miasta, a za powrotem dawał znowu audyencye. Ponieważ dwor nosi teraz żałobę, tedy wszystkie osoby, które bywaią Cesarstwu Jchmość przedstawione, muszą się także w żałobie pokazywać. Klucze od miasta, które Cesarzowi były oddane, miały alegoryczne figury, iako to orła, lwa i t. d. Płody tuteyszego przemysłu będą publicznie wystawione.„

Cesarz o dwa dni poźniey był w Lyonie spodziewany. Zrobiono tam przepyszną tryumfalną bramę, na którey między innemi widac było *Apotheos* Cesarza, podobne do ubostwienia Augusta. Orzeł unosi iego popiersie do Nieba. Znaydował się tam ieszcze (podług Monitora) orzeł obsypany pszczołami z stosownym napisem. Przy tey bramie oddano Cesarzowi z stosowną mową klucze od miasta, które Cesarz oddaiąc na powrot wyraził: "że nie mogą się w godnieyszych iego zaufania ręku znaydować." Piędziesiąt muzykantow zdobiło wiazd Cesarski. Gdy Cesarz oglądał okolice Lyonu, honorowa straż mieyska iemu towarzyszyła. Dnia 12 była schadzka u Cesarzowey. D. 13 pracował Cesarz całe rano z ministrami, a po południu o godzinie 1 poiechał z Cesarzową i całym dworem na obeyrzenie płodow przemysłu wystawionych w gmachu S. Piotra. Ulice były ludem zapełnione. Od przybycia Cesarza iest Lyon co wieczor oświecony. Na facyacie teatru widziec się daie popiersie Napoleona, a obok niego popiersia Antonina i Marka Planka założycielow Lyonu. Na ratuszu widac między innemi następuiący napis:

Le monde le craint et l'admire;
La France lui doit son bonheur,
Lyon applaudit au vainqueur
Don il sçut presager l'empire.

(Swiat boi go się i dziwi; Francya winna mu swe szczęście: Lyon oddaie hołd zwycięzcy, którego przepowiedział cesarstwo.)

Papież przyiechawszy do Semur d. 8 t. wysiadł u tamteyszego prezydenta. Do Szalonu wiechał d. 9 przy odgłosie armat.

Z Lyonu zakazano wyrokiem cesarskim wywozu kolorowego iedwabiu przydatnego na obicia.

Cesarz przeieżdzaiąc przez Makon wyznaczył ubogim zakładom 10,000 fr. a dwiema plebanom na służbę Bożą 4000 fr.

D. 6 t. m. płynął około Nicei konwoy z 105 statkow złożony. Dway angielscy korsarze wpadli pomiędzy konwoy i opanowali kilka statkow nim zasłona postrzegła; lecz natychmiast przymuszeni byli opuścic swoie zdobycze, i szukac ratunku w ucieczce.

Marszałek Jourdan oznaymił w Medyolanie przy parolu d. 5 Kwietnia co następuie:

"J. C. Mość, który iest życzeniem narodu powołany na tron Włoski, wkrotce do nas przybędzie. Przytomnośc J. C. Mci wśrod armii włoskiey i wstąpienie iego na tron Lombardow są zdarzeniami chwalebne rzeczy przypominaiącemi. Dla uczynienia zadosyć życzeniom armii rozkazuie Marszałek i naczelny jenerał: 1 Przybycie J. C. Mci i wstąpienie iego na tron włoski ma bydź uświęcone wystawieniem pomnika, który potomności poda zwycięztwa Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow i Króla Włoskiego, uszanowanie i przychylnośc armii do jego Nayiaśnieyszey Osoby. Pomnik ten ma bydź wystawiony kosztem armii włoskiey w równinie Castiglione od naybliżey stoiących tam woysk, a węgielny nań kamień założy sam naczelny jenerał w przytomności wszystkich jenerałow i officyerow sztabu.

Podp. *Jourdan.*

Minister woienny Berthier przeiechał ieszcze d. 9 przez Lyon do Medyolanu. P. Talleyrand przeiechał także iuż przez to miasto, ale za przybyciem tam Cesarza miał tam znowu ziechac.

Xżę następca elektorstwa Bawarskiego ma się na koronacyi w Medyolanie znaydować.

Od wszystkich urzędow w Medyolanie i królestwie włoskim nadchodzą tu powinszowania nowemu Królowi, które Monitor nawet w włoskim ięzyku ogłasza.

Cesarz mianował nadwornym okulistą P. Wentzel.

Zagraniczni agenci handlowi we Francyi są na mocy wyroku ministra skarbowego uwolnieni od osobistych opłat i powinności, ponieważ nasi agenci zagranicą podobnychże używaią wolności.

Do Dunkierki przybyło 42 batawskich statkow z Ostendy.

Przeiadzki do Longchamp dużo się tego roku przez nie bytność dworu i cudzoziemcow zmnieyszyły.

Wszystkie korpusy 27 dywizyi odebrały rozkaz udania się do Tortony i Alessandryi. Regiment 4 konny artyleryi i 4ty batalion wozowcow wyruszył iuż z 24 armatami z Turynu. Mowią, iże te woyska staną obozem przy Alessandryi i że Cesarz w czasie bawienia swoiego w Piemoncie odprawi nadnim rewiją.

Do Hawru przywieziono 4 z naywiększych mozdzierzy, które za pomocą 36 funtowego ładunku na 2000 sążni na przestrzeńią morza sięgaią. Są one miedziane, i każdy ciągnęło 14 koni; będą na tamteyszych batteryach ustawione.

Xżna Borghese powrociła iuż do zdrowia, i przypatrywała się we czwartek z pałacu Marescalchiego przeiadzkom do Longchamp.

Elektorsko Badeński poseł, baron Dalberg, iest także przy Królu Włoskim upoważniony. On i wiele innych posłow udaią się na koronacyą do Medyolanu,

Elektor Badeński i inni Xżęta Niemieccy otrzymaią także order legii honorowey.

Prawe skrzydło stoiącego pod Ostendą obozu otrzymało nagły rozkaz wyruszenia do Bouglogne.

Z Londynu d. 12. Kwietnia.

Onegday doniosł P. Pitt niższey izbie, że lord Melwille złożył urząd pierwszego lorda admiralicyi, i że J. K. Mość zezwolił na iego oddalenie.

P. Whitbread: Doniesienie o złożeniu urzędu przez lorda Melwilla nie było wątpliwe; lecz ten środek nie odpowiada ieszcze wielkim celom publiczney sprawiedliwości. Lord Melwill złożył tylko ieden z wielu posiadanych urzędow; nie iest ieszcze od gabinetowey rady oddalony, i może znown iutro bydź przywrocony. Możeż to nastąpić? Niepowinniżeśmy się wszystkiemi siłami temu sprzeciwić? Musiemy więc daley postąpić J. K. Mci uroczyście oświadczyć, aby lord Melwill wszystkich publicznych urzędow był pozbawiony i na zawsze od rady Monarchy i iego oblicza oddalony. Lecz nietylko berszt, ale inni winowaycy muszą bydź oddaleni. Oddalonyż iest P. Trotter? (P. Cannig odezwał się że iest.) P. Wilson i inni? (Nic nie odpowiedziano.) Jeżeli ieszcze który z tych ludzi nie iest oddalony; tedy P. Cannig nie dopełnił swego obowiązku względem tey izby. Korzystam z tey okazyi i wnoszę, aby jeneralny instygator czynił sądownie przeciw lordowi Melwillowi i P. Trotterowi, żeby wrocił się publiczności niegodziwy zysk, który z powierzonych sobie pieniędzy ciągnęli. Oskarżyłem zacnego kanclerza (P. Pitta) że wiedział o nieprawem wybieraniu pieniędzy z banku. Ten zarzut musi podobnież bydź roztrząśniony. Teraz kończę wniesienie adressu do J. K. Mci, aby lord Melwill od wszystkich publicznych urzędow na zawsze był oddalony,

P. Cannig; Nie iest myślą moią przeciwić się celom publiczney sprawiedliwości; lecz wsposobie mowienia i oświadczeniach zacnego mowcy nie widzę owego umiarkowania i bezstronności, które są właściwe sprawiedliwości ale raczey zemstę i gniew. Możnaż sprawiedliwie powiedzieć, że oddalenie od urzędu nie iest karą dla dawnego sługi? Można twierdzić, że lord Melwill nie przez to nie

uczynił dla uspokoienia izby? Gdyby nawet nayw iększych dopuścił się występkow, nie mogł więcey uczynić. Mowca zapytywał mnie się czyli m urzędnikow z kassy morskiey oddalił? Uznałem za sprawiedliwe zostawić na urzędzie P. Wilsona, ponieważ w cale nic do zarzucenia mu nie znayduię. Onegdayszego wieczora byłem naganiony, że utrzymałem był ieszcze P. Trotters. Nagana mowcy była osobliwsza. W sądownictwie angielskim nikt nie iest za winnego uznany i karany, poki nie iest przekonany. P. Trotter znaydował się w takowym położeniu; sprawa iego nie była ieszcze rozstrzygniona, i gdyby zacny członek był w angielskim biegły prawie, (P. Ponsonby, irlandzki prawnik) nie byłby się zapewnie z tak tyrańskiemi, despotycznemi, samowładnemi zasadami odezwał w izbie parlamentu angielskiego. (Przestań, przestań! powszechny krzyk.) P. Wilson iest naypoczciwszym sługą, jakiego tylko narod mieć może. Teraz przystępuię do innych uwag mowcy. Żąda, abyśmy daley postąpili, i nay większey względem lorda Melwilla użyli surowości. Nie przestaie na iego złożeniu, a przekonany iestem, że wielu, ktorzy przeszłego wieczora przeciw niemu głosowali, są zupełnie tem zaspokoieni. Pytam się iego, pytam się izby, co Melwill przewinił? Wszystko co mu zarzucić można iest, że przestąpił akt parlamentowy, lecz dotąd nie ma dowodu, aby tego na złe użył. Ktoż z żyiących z nim skarżyć się może na iego charakter, rzetelność lub chciwość? Nigdy nie był surowym przeciwnikiem politycznych mniemań; nieczyich nie potępiał talentow dla przeciwnego sposobu myślenia. W wyborze woyskowego i morskiego zawodu był zupełnie wolny od stronnictwa. Dzienniki tey izby nie wystawiaią przykładu, aby czyia praca i usługi tak były wynadgrodzone; własnie bowiem ci zarzucaią wielką zbrodnię Melwillowi, ktorych bliskich krewnych i przyiacioł przed niewielu laty bezinteressownie bronił. Wiadomo każdemu iż w roku 1795 byli oskarżeni lord St. Vincent, na ow czas Jervis, i P. Grey, oyciec naczelnika oppozycyi o zagrabienie towarow i własności plantownikowi Martyniki, że pomimo zaręczenia kapitulacyą, sobie ich przywłaszczeli (ktorych dotąd nie wynadgrodzili.) Na ow czas bronił ich Melwill bez względu na stronnictwo. Teraz, gdy lord Melwill przestał bydź ministrem, gdy kończy swoy polityczny zawod, gdy staie się prywatnym człowiekiem, powstaią przeciw niemu przyiaciele lorda St. Vincent i krewni P. Grey. (Przestań, przestań! z śmiechem krzykniono z oppozycyyney strony.) Zapomnienie wdzięczności iest w prawdzie spartańską cnotą. Gdy spartański patryota lub mędrzec zasłużył się dobrze oyczyznie i dla niey się poświęcił, uznali iego współziomkowie za dobre wygnać go z oyczyzny i niesławą okryć. Wdzięczność zacnego mowcy iest prawdziwie spartańską, a sprawiedliwość wyrownywa wdzięczności! Wszechmocny Boże! zachoway nas od takiey sprawiedliwości i skutkow podobnego umysłu, ktory iest nieprzyiacielem publiczney cnoty i wszelkich zasług!

P. Grey: Przytoczony owczesny przypadek w cale się różnił od teraźnieyszego. Nie może bowiem żądać P. Cannig, abyśmy zamknęli oczy na publiczną zbrodnię i bezkarnie ią puszczali. Nie pałamy zemstą; sprawiedliwości iedynie żądamy. Lord Melwill iest zawsze ieszcze członkiem rady stanu i posiada wiele intratnych urzędow. Popieram przeto żądanie mego przyiaciela.

P. Thornton i wiele innych mowili za Melwillem.

P. Pitt: Spodziewam się, że szlachetne i łagodne uczucia dla cierpiących, skłonią członki izby do oszczędzania upokorzonego iuż zac-

nego lorda.. Ufam, że przefteną na moim zapewnieniu, iż żadnego wpływu mieć nie będzie do rady ftanu, poki rzecz względem niego nie będzie rozftrzygniona. Jeżeli zaś po roztrząśnieniu tey sprawy wyda izba wyrok, iż oskarżenie nie ma przeciw niemu mieysca, tedy tem samem upadnie ponizenie zacnego lorda.

P. Fox: Zacny członek (P. Cannig) zdaie fię gniewać, że głos publiczności woła o zadosyć uczynienie, i wyraża ten gniew przez przytoczenie obcych w cale rzeczy. Nie mogę oboiętnie słuchać niezasłużonych pochwał lorda Melwilla. Dał nie ieden dowod ftronności; nie nalegam wszelako, aby był z lifty taynych radcow wymazany. Nie pragnę, aby zemną dzielił los w tey mierze; mnie samego, Xcia Dovonshire i mego przyiaciela Strattona spotkał ten honor, iż byliśmy z lifty rady ftanu wymazanemi; lecz nie żądamy, aby był towarzyszem naszego honoru, i dla tego wnoszę, aby wniosek mego przyiaciela P. Whitbread był cofniony.

P. Whitbread cofnął potem swoy wniosek, i żądał tylko aby 14 rezolucyy oskarżenia izby były J. K. Mci bez żadnych dodatkow przez deputacyą podane, na co fię ugodzono. Uczynił potem dwa wnioski względem inftrukcyi jeneralnemu inftygatorowi, aby przymusił lorda Melwilla i P. Trottera do złożenia rachunkow i względem wyznaczenia tayney kommiffyi.

Xżę Wallii (naftępca tronu) znaydował fię z Xżętami Klarencyi i Kambridgi na onegdayszych sporach parlamentu aż do końca. Stronnicy P. Addingtona byli za wnioskami P. Pitta. Z całey tey sprawy nie okazuie fię żaden niedoftatek pieniędzy, tylko że były użyte na prywatne spekulacye przez kaffiera Trottera, na co lord Melwill oboiętnie patrzał. Jeden z członkow uważał także, iż użycie pieniędzy morskich na obce przedmioty dopiero pod lordem Melwillem naftąpiło, i to nie w początkach iego rządow, dopiero od roku 1793 w czafie woyny.

Naftępca lorda Melwilla nie ieft ieszcze mianowany.

Król Jmć przybył wczoray o godzinie 2 po południu do miafta z Winsdoru, i udał fię zaraz do St. James, gdzie P. Pitt miał audyencyą. Deputacya parlamentu oddała mu wzmiankowane wyżey rezolucye. Wielu deputowanych byli w botach, ponieważ nie mieli czasu fię przebrać. Mowca przeczytał rezolucye, w których lord Melwill ieft oskarżony o przeftąpienie uftaw i obowiązkow swoich. Król Jmć przyiął ie w kopii, i dał naftępuiącą odpowiedź: "Szlachetne Członki niższey izby! Zawsze mi ieft miło odbierać kommunikacyą od izby, i ieftem o ważności rzeczy przekonany, którey przedmiotem są podane mi rezolucye.„ P. Pitt zawsze był przytomny i został ieszcze na audyencyi z lordem Hawkesbury po odeyściu deputacyi. Król Jmć powrocił o godzinie 6 do Windsoru. Oskarżyciel P. Whitbread, syn tuteyszego piwowara, i P. Fox nie znaydowali fię w deputacyi parlamentu, którego pofiedzenia z powodu świąt wielkanocnych do 14 dni są zawieszone.

Niektóre gazety zapewniaią, że Król zaraz po dowiedzeniu fię o sporach poniedziałkowych, powiedział: "iż spodziewa fię że pomimo wszelkiego powftawania przeciw Melwillowi uznaią nakoniec, że on ieft odważnym i wiernym sługą narodu.„

Xżę Jorku miał wczoray długie naradzenie z lordem Melwillem.

Z powodu poniżenia miniftrow w niższey izbie we wtorek poskoczyły papiery znacznie w gorę, ponieważ fię spodziewano całkowitey odmiany w miniflteryum, i że P. Fox

ſtanie u ſtyru rządu i rozpocznie negocyacye o pokoy z Francyą; lecz po onegdayszym przeważeniu miniſtrow spadły znowu.

Lord Melwill zoſtaie z teraźnieyszych miniſtrow królewskich naydawniey w służbie kraiowey. Zaczął od prawnego zawodu, i w czaſie amerykańskiey ieszcze woyny był lordem adwokatem Szkocyi, potem kaſſierem marynarki, długo należał do interſſow wschodnio indyyskiey kompanii, w czaſie pierwszey woyny francuzk. był wewnętrznym miniſtrem, a nakoniec w przeszłym roku zoſtał miniſtrem morskim.

W wschodnich Indyach okręt Cambray, który tam zawiozł 400 artyleryſtow, ma bydź od francuzkiego okrętu zabrany.

Wielka wyprawa pod jenerałem Craig ieszcze z Portsmutu nie wyszła.

Dnia 15. *Kwietnia* (*Przez Hollandyą.*)

Dziś nadeszły doniesienia z zachodnich Indyy. Kupiecki okręt Demerara, który wypłynął z innemi d. 9 Marca z Barbadoes, a w tych dniach do Liwerpolu przybył, przywiozł wiadomość, że Francuzi po wybraniu kontrybucyi, którą iedni 7500, drudzy do 16,000 f. szt. podaią, opuścili Dominikę, i udali ſię do Martyniki lub Gwadelupy.

Powyższą wiadomosc zbiia atoli poźnieyszy liſt, który d. 12 Kwietnia w gospodzie Loyds był czytany. Dubliński kupiec odebrał pod d. 28 Lutego liſt z Barbadoes, w którym mu donoszą: że angielski konwoy z z Korku z 3000 woyska przybył dnia 27 do Barbadoes; z tych posłano zaraz 500 ludzi w połku do St. Vinçent, 500 do S. Łucyi i 500 do Dominiki; lecz oſtatnie iuż nie mogły tam wylądować.

Wszyſtkie trwożliwe pogłoski o naszych poſiadłościach w zachodnich Indyach zdaią ſię mało mieć wiary.

Flotyla bulońska ma ſię teraz z 1700 ſtatkow składać, z których każdy 250 ludzi unieść może. Nasza ſiła przed Boulogne liczy 53 okrętow.

O flocie Nelsona nie mamy żadnych pewnych doniesień. Niektóre iego okręty były w Malcie wyporządzane.

Z Strazburga d. 12. *Kwietnia.*

Przez nasze miaſto przeieżdżał nadzwyczayny goniec z ważnemi depeszami legacyi tureckiey w Paryża. Niewątpliwą zdaie ſię bydź rzeczą, że poróżnienia zaszłe pomiędzy Francyą, a Portą Ottomańską zagodzonemi zoſtały i że depesze tego nadzwyczaynego gońca mieściły tę szczęśliwą ugodę. Zapewniaią nawet że P. Verninac bywszy pełnomocny miniſter rządu francuzkiego w Szwaycaryi zaſtąpi mieysce jenerała Brune w Konſtantynopolu.

Z Berna d. 5. *Kwietnia.*

Pozawczoray przybył do naszego miaſta goniec francuzki. Po południu jenerał Vial ambaſſador francuzki przy lidze helweckiey poiechał do Solothurnu, a ſtamtąd uda ſię do Chamberi, gdzie z Cesarzem widzieć ſię będzie.

Landmann helwecki wyznaczył iak mowią deputacyą, która ma zlecenie powitać J. C. Mość, gdy przez Chamberi przeieżdżać będzie.

Z Medyolanu d. 6 *Kwietnia.*

Gdy przybycie do tuteyszey ſtolicy Cesarza Napoleona sprowadzi bezwątpienia wielką liczbę cudzoziemcow, miniſtrowie przeto wewnętrzny i policyi uznali za swoią powinnosc użyc środkow przyzwoitych dla zapewnienia dobrego porządku i spokoyności publiczney. I w tym celu rozkazali, aby wszyscy cudzoziemcy wyiąwszy woyskowych, opatrzeni byli każdy w szczególności kartą bezpieczeńſtwa. Ci, którzy nie dopełnią tego rozkazu, zatrzymanemi i za granicę z kraiu wyprowadzonemi zoſtaną. Kra-

iowcy zechcący udadź się do Medyolanu są obowiązanemi wziąść paszport w prefekturze swoiego departamentu, gdyby tego nie dopełnili, wystawiliby się na niebezpieczeństwo zatrzymania i odprowadzenia na mieysce zwyczaynego swoiego mieszkania.

Piszą z Rzymu pod d. 3 b. m. "Kardynał Wikaryusz kazał ogłosić, że J. S. opuści Paryż d. 4 b. m. powracając do swoiey stolicy, i że od tego dnia maią się rozpocząć uroczyste modlitwy we wszystkich kościołach za szczęśliwą podroż J. S. Papież d. 20 b. m. stanie w Turynie, uda się potem na Alessandryą, Placencyą, Parmę, Modenę, Porano do Florencyi, gdzie d. 28 b. m. przybędzie. Z Florencyi J. S. poiedzie na Arezzo, Perugia, Spolette i d. 9 Maia stanie w Rzymie.,,

Król Jmć nasz nowy Monarcha wyniosł do godności Xiążąt z tytułem *Wysokości Nayiaśnieyszey* PP. Melzi, Litta, Boromei, Stampa, Soncini, Caprara i Mareschalchi.

Donoszą z Genui, że Anglicy w odnodze Walencyi zabrali statek naładowany ryżem, ktory wypłynął z rzeki Ponant i do Kadyxu był przeznaczony. Statek grecki naładowany zbożem zatonął przy wniyściu do portu genueńskiego.

W tych dniach w Florencyi nadzwyczayne zimno w tey porze roku uczuć się dało.

D. 8. Kwietnia

Kardynał Caprara nasz arcybiskup powrocił do naszey stolicy z Paryża pozawczoray w wieczor.

Xżę Eugeniusz Beauharnois poiechał do Pawii, gdzie d. 2 b. m. o godzinie 8 z rana przybył. Obeyrzawszy wszystkie porządki woyskowe znayduiące się w tym mieście, w dalszą do Alessandryi udał się drogę. Xżę ten iest w krótce spodziewany na powrot w Medyolanie. — Jenerał Pino minister woienny udał się także do Pawii i tam z załogą mieyscową ćwiczenia woienne odprawił.

Podług odebranych doniesień jenerał Damas na d. 10 Marca r. b. opuścił Neapol; udał się do Messyny, a nie do Palermo iak dawniey doniesiono. Przed swoim odiazdem odebrał z rąk Króla Jmci krzyż orderu S. Ferdynanda.

Ostatnie listy z Rzymu donoszą o zaszłey śmierci Ludwika Martinelli Prałata pałacu papiezkiego i prefekta archiwow; tudzież Michała Argolati biskupa Terracyny, Suzze i Perpino. Z Naywiększą usilnością zatrudniaią się teraz szukaniem starożytności w kopaniskach przy uyściu Tybru, chcą bowiem nabydź innych na mieysce tych, które do Paryża przewiezionemi zostały.

Z Genui d. 2. Kwietnia.

Minister skarbowy kazał ogłosić stan dobr narodowych nieruchomych, które na sprzedarz przeznaczono na mocy ustawy pod d. 2 Marca r. b. zapadłey.

Bank S. Jerzego zaczął iuż płacić pensye duchownym.

W krotce oczekuiemy tu przybycia z Tulonu 23 regimentu piechoty liniiowey francuzkiey, a inny regiment piechoty francuzkiey uda się iak zapewniaią do Toskanii.

List z Barcellony pod d. 18 Marca mieści w sobie co następuie:

Pozawczoray eskadra angielska pokazała się przed naszym portem i żądała od naszego kommendanta niektórych rzeczy, na których iey zbywało. Do żądania tego przydane były pogrożki w przypadku gdyby uczynić mu zadosyć nie chciano. Kommendant nasz dał odpowiedź przewłoczącą, a tym czasem wydał rozkazy do załogi i okrętow znayduiących się w porcie, aby były w gotowości do iak naymężnieyszego odporu, ieżeliby nieprzyiaciel w rzeczy samey chciał na nich uderzyć. Anglicy widząc takowe przygotowania, niechcieli doświadczać naszego męztwa i w krótce się oddalili.

DODATEK

DO Nru 36.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 5. MAIA 1805.

O Początku wzniesienia się angielskiey siły morskiey.

(Z Neuwiedzkiey Gazety.)

Ille est omnipotens, qui toto regnat in orbe;
Ille potens tantum, cui pars terraquae mundi
Subjecta est; mare qui tenet ecce potentior ille,
His est conflictus, sunt haec spectacula mundi!

W zaciszu Elizeyskich pól, gdzie podłoga dyamentowa, gdzie słupce są z granitu wykute, gdzie tu i owdzie fontanny wyrzucaią szampańskie wino, wodkę kolońską i cokolwiek 1783 roku węgierskiego wina, i gdzie przypomnienia ziemskiego świata po powietrzu się unoszą, zgromadziły się duchy. Każdy zastanawiał się nad początkiem teraźnieyszego znaczenia Europy. Czemu Angliia, czemu Francya, pytano się, są teraz tak poteżnemi?

Jeden duch, który w roku 1780 pisał o tym przedmiocie, czytał swoią rozprawę, dla ponowienia swoich myśli, lubo iuż w ten czas dobrze wyłuszczył wzrost Anglii. Oto iest wypis z iego pisma:

Ile potęgę angielskiey monarchii naznaczaią od połączenia Anglii z Szkocyą pod Jakobem I. który w roku 1603 na tron wstąpił, tyle początek teraźnieyszey iey siły morskiey przypisać należy rządom Kromwela od roku 1649 do 13 Września 1658.

Od panowania Królowey Elżbiety, która wstąpiła na tron 1553 i po straceniu Maryi Stuart 1558 sama tron angielski dziedziczyła, zaczęła Angliia przybierać polityczne systema, gdyż pod dawnieyszemi monarchami rządziła się podobnie, iak Francya przed Henrykiem IV, przypadkową, nieforemną i barbarzyńską polityką.

W owym czasie naypierwey przyszło Anglii na myśl wyszukać iaką część ziemi w Ameryce, na którą cała Europa zwracała na ow czas oczy. Prowincya Wirginia stała się naypierwszą osadą angielską w Ameryce 1562.

Powszechna chęć do odkryciow, która całą Europę ożywiała, doskonaliła sztukę żeglarską. Morze uważane było iako źrodło bogactw i szczęścia. Stąd powstał stopniami nowy rodzay polityki, którą nazwano panowaniem na morzu.

Berło to stało się odtąd ambicyą wszystkich żegluiących kraiow; i iakkolwiek ukrywały niektóre myśl swoią, iakkolwiek zasłaniały się skromnością, nic iednak pewnieyszego, iak, że wszystkie ich usiłowania do tego celu dążyły, i że w każdego sercu tkwiło życzenie panowania wyłącznie na morzu.

Wiadomo, że to panowanie zostawało początkowo w ręku Portugalczykow, którzy naypierwey odkryli drogę do Ameryki; lecz wkrotce podzielili go z następcami Kolumba. Zatopienie *Armady* zakończyło epokę hiszpańskiego panowania na morzu pod Filipem III. w roku 1596. Odtąd wahało się berło morskie między Anglikami, Hollendrami i Francuzami.

Historya angielskiey żeglugi i handlu iest ciągle z historyą iey rządu połączona.

Pod panowaniem Elżbiety znacznie się wzniosła marynarka angielska, ponieważ zamysły rządowe były wielkie. Nastał Jakob

II; słabość iego charakteru wpływała także do marynarki. Hollendrzy i Francuzi zaczęli ſię wdzierac do handlu angielskiego. Marynarka upadała w miarę słabienia Anglii pod tym rządem, a przeciwnicy iey ſię wznoſili.

Slachetny Karol I. wſtąpił na tron; widział błędy swoiego poprzednika, ale nie miał dosyc mocy onem zaradzenia. Poſiadał iednak dosyc męztwa i wielkości duszy dla zrobienia dobrze swemu państwu. I tu ieſt początek iego nieszczęśliwego losu. Dla poskromienia z zuchwalonych Hollendrow, poſtanowił uzbroić flotę. Na to potrzebował pieniędzy; skarb był próżny, przymuszony więc był nałożyć podatki; te wznieciły domową woynę, którey smutne wypadki są wiadome.

Morderca Karola obiął w tym czaſie ſtyr rządu, kiedy Hollendrzy i Francuzi przywłaszczyli sobie prawie całe panowanie morza, korzyſtaiąc z domowych zaburzeń Anglii.

Odtąd zaczena ſię porządna hiſtorya wzroſtu angielskiey marynarki.

Hollendrzy przezwyciężyli trudności dzieciństwa; doszli wieku doyrzałości, to ieſt wzroſtu ſił i bogactw. Potęga ich doszła do tego ſtopnia, iż w woynie z Kromwelem 100 woiennych okrętow wyſtawili.

Francuzi nie znaydowali ſię w tak pomyślnych okolicznościach. Ludwik XIV. nie poſiadał w roku 1653 iak 10 piędzieſiąt armatnich [illegible] duch Kolberta ożywił marynarkę, poſiadła Francya plantacyą w Ameryce, gdzie zdawało ſię iuż żadnego nie znaydować do zaięcia mieysca, i zaczęła dyktować prawa na morzu.

Tu dopiero poſtrzeżono, czego dotąd nie uważano, że interes Rzpltey hollenderskiey i francuzkiego dworu, przeciwi ſię intereſſowi Anglii.

Gdyby Hiszpanie nie byli sami zniszczyli swego szczęścia, i zamiaſt zabiiania ludzi millionami byli ſię w Ameryce rozszerzyli, tedy Filip IV. byłby naypotężnieyszym monarchą na świecie, i sędzią kłotni o panowanie morza. Lecz ta uwaga przechodzi granice naszego pisma.

Dosyć, że Kromwel wzniosł do tego ſtopnia angielską flotę, że sławne zwycięztwo pod Harlem między admirałem Blak i admirałem Tromp zoſtało wątpliwe, że angielska flota, która popłynęła do zachodnich Indyy odebrać Hiszpanom Hiszpaniola, zdobyła powracaiac Jamaikę, i że bandera angielska po wszyſtkich przeważała morzach.

W rzeczy samey zdaie ſię, że angielska siła nigdy nie była poważnieysza, handel bardziey kwitnący iak pod nieograniczoną władzą tego nadzwyczaynego męża. Wszyſtkie zbrodnie przywłaszczenia wynadgrodził sowicie kraiowi przez dobry rząd, a osobliwie przez nadane życie marynarce i handlowi.

Prawda, iż nie ma chwały, aby za życia wydarł berło wznoszącey ſię marynarce francuzkiey; lecz nie dał Francyi powiększac ſię, i założył fundamenta, iż Anglija po iego śmierci muſiała koniecznie przeważyc Francyą na morzu.

Gdy Karol II. po śmierci iego wſtąpił na tron, zaſtał 56 okrętow pierwszego rzędu gotowych i angielska bandera powiewała zwycięzko w wszyſtkich częściach świata.

Tu należy zwrocić uwagę na początkowy ſtan angielskiey marynarki. Gdy Henryk VIII. chciał wyſtawić flotę, muſiał do niey zakupywać okręty w Gdańsku, Lubece, Genui i Wenecyi, które na ow czas naylepszych w całey Europie poſiadały cieślow. Elżbieta utworzyła naypierwszą angielską flotę na wzor nowo zaciężney niezgrabney milicyi. Pozwoliła także mieszkańcom Londynu, Portsmutu &c. uzbroiać okręty i z swoim niebezpieczeńſtwem bronić państwa. Przez to urządzenie założyła niejako szkołkę maytkow. Zoſtawiła także swemu naſtępcy 42 właſnych uzbroionych okrętow.

Karol II. pomnożył flotę, którą zaſtał do 83 okrętow, pomiędzy któremi znaydowało ſię 58 pierwszego rzędu. Pod nim wydoskonaliła ſię nieskończenie sztuka żeglarska, i zaprowadzono w Anglii budowanie okrętow.

Jakób II. brat iego bardziey ieszcze wydoskonalił marynarkę. Przed wſtąpieniem na tron czynił sam służbę admirała, i on wynalazł sztukę kommenderowania dawane mi znakami. Szkoda tylko, że nie umiał tak dobrze kierować ſtyrem rządu, iak ſtyrem okrętow.

Wilhelm III. obiąwszy opuszczony przez niego tron, zaſtał flotę z 63 okrętow różney wielkości złożoną, 7000 armat i 42,000 maytkow osadzoną.

Woyna o hiszpańską sukceſſyą pomnożyła tę siłę w dwoynasob tak iż angielska marynarka w roku 1760 wyſtawiła do boiu 414 woiennych okrętow różney wielkości, które 80,000 ludzi na sobie mieściły.

Wiemy z rocznikow dziſieyszey woyny iak możną ieſt Anglija na morzu. Marynarka wyſtawia nowy gatunek siły, iakiey

ſtarożytni nie znali, a przynaymniey nią pogardzili. Utrzymuią, iż Rzymianie nigdy nie chcieli miec woienney floty. Marynarka przewrociła także dawne syſtema rownowagi w Europie; ona iedna ieſt teraz przeważaiącą, i rozſtrzyga państw losy. Smiechu iednak rzecz godna obwiniac ią, że dąży do samowładztwa: powszechna monarchiia na wodzie ieſt rownie śmiesznem uroieniem, iak powszechna monarchiia na lądzie. Siła morska kosztuie przynaymniey 3 razy tyle iak armiia lądowa. Zaden kray nie ieſt wſtanie zakupić berło Neptuna, to ieſt bydź samowładnym na wodzie. Co ſię zaś tyczy angielskiey floty, ta przenosi siły morskie wszyſtkich narodow co do liczby okrętow, zdatności marynarzow i t. d.

DONIESIENIA.

Na dniu 9 Kwietnia b. r. zgubiony tu zoſtał czerwony skorzany pugilares, w którym znaydowało ſię około 50 ryń. w bankocetlach i rewers na 350 ryń. Znalazca proszony ieſt aby przez uczciwość oddał tę zgubę do C.K. tuteyszey Dyrekcyi policyi za wynadgrodzeniem 5 ryń W Krakowie d. 13 Kwietnia 1805.

Z C. K. Dyrekcyi Policyi.

Persa.

Dobra Nitek dolny w cyrkule Myślenickim między Andrychowem i Kętami w położeniu handlownym leżące, i doſtateczną obszernośc gruntow i lasu maiące są od naſtępuiącego S. Jana a sprzedaż przeznaczone, lecz z przeięciem 3 letniey arendowney cudzey poſſeſſyi. — Zyczący sobie kupna tych dóbr udac ſię zechce do W. Jana Wolickiego w Krakowie pod Nrem 97 mieszkaiącego, moc zupełną do tey przedaży maiącego, a tam produkt intraty i inwentarze kommunikowane miec będzie.

Dobra Chełmce, Obłągorek, Strawczynek, Pępie, Bugay, Porzecze i Czerchy w Kieleckim cyrkule leżące, znaczną obszernośc gruntow łąk i laſſow maiące są od naſtępuiącego S. Jana do sprzedaży przeznaczone. Zyczący sobie kupna tych dobr udac ſię zechce do W. Jana Wolickiego w Krakowie pod Nrem 97 mieszkaiącego i do sprzedaży tey zupełne zlecenie maiącego, a tam produkt intraty i inwentarze kommunikowane mieć będzie.

Zwierzchnośc Dominikalna Kielecka uwiadomia publicznośc, że dnia 16go Lipca roku bieżącego o godzinie 9 ey z rana w kancellaryi Oberamptowey Kieleckiey odprawiac ſię będzie publicznie licytacya przedażna kamienicy murowaney w rynku miaſta Kielc na rogu przy ulicy wielka zwaney pod Nrem konskrypcyonalnym 238 ſtoiącey, po zmarłym Franciszku Nowackim obywatelu Kieleckim pozoſtałey. Cena tey kamienicy taxatorska ieſt sześc tyſięcy zł. pol. Na który termin chęć licytowania maiący wzywaią ſię z oſtrzeżeniem złożenia 10tey części tey taxy za wadium w bankocetlach grubych, rownież i wszyscy kredytorowie tegoż Franciszka Nowackiego z podpisaniem ſię i z wylegitowaniem na piśmie praw swoich bądź do tey kamienicy bądź do iego maiątku ściągaiących ſię pod upadkiem ich praw za spoźnieniem tego iako oſtatniego terminu. Datum w Dominium Kieleckim dnia 21 Marca roku 1805.

Kłoſsowski sędzia tuteyszy zastępuiący m. p.

Gdy na terminie dnia 19 Lutego r. b. do sprzedarzy części wioski Altschallersdorf do funduszu szkolnego należącey w Morawy uſtanowionym, żaden kupiec nie ſtawił ſię, więc ninieyszym ogłasza ſię, iż do sprzedania wzmiankowaney części Licytacya na dniu 21 Maia r. b. przedſięwzięta będzie.

We Lwowie dnia 22 Kwietnia 1805.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey Ur. Julianie z Sieniutow i Rochowi Bętkowskim małżonkom ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Ur. Marcin Trębinski o dozwolenie przywrocenia do pierwszego ſtanu przeciw dekretom tuteyszego sądu pod dniem 15 Maia r. b. ad Nr. 5186 i appelacyynego względem summy 10,000 zł. pol. zapadłych żałobę u Sądu tego przeciw nim podał i o pomoc sądową dopraszał ſię.

Ze zaś Sąd ten dla przebywania ich za granicą onymże tuteyszo sądowego adwokata Zarańskiego z ich kosztem i niebezpieczeńſtwem za patrona uſtanowił i z tym rozpoczęty spor

podług przepisanych dla Gallicyi Zachodniey praw prowadzonym i ukończonym będzie, zaczem ciż ninieyszym Edyktem upominaią się, ażeby w przeciągu dni 90 do excepcyi stawili się, i ustanowionemu patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddali, lub innego patrona sobie obrawszy, o tem Sąd uwiadomili, zgoła niczego coby sprawę ich wesprzeć mogło i prawem iest dozwolono czynic nie zaniedbali, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania nie miłe skutki samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie d. 13. Lutego 1805.

Gołaszewski.
Dostenberg.
Dornfeld.

Z Rady Ces. Krôl. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniey.
Raiski.

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey JWW. Seweryna, Jana i Wincentego hrabiow Potockich niniejszym Edyktem uwiadomiaią, że Ur. Antoni Wereszczaka przeciw nim o zapłacenie summy 600,000 zł. pol. załobę u sądu tego podał, i o pomoc sądową dopraszał się.

Że zaś Sąd ten dla niewiadomości ich pomieszkania, onymże tuteyszego sądowego adwokata Ratyńskiego z ich kosztem i niebespieczeństwem ustanowił, i z tym rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw prowadzonym i ukończonym będzie, zaczem ciż niniejszym Edyktem upominaią się, ażeby w przeciągu dni 90 do excepcyi stawili się, i ustanowionemu patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddali, lub innego patrona sobie obrawszy, o tem sąd uwiadomili, zgoła niczego coby sprawę ich wesprzeć mogło, i prawem iest dozwolone, czynic niezaniedbali, gdyż inaczey wyniknąć mogące z zaniedbania niemiłe skutki samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie dnia 20 Lutego 1805.

B. Gołaszewski.
Poll.
Domasławski.

Z Rady C. K. sądow szlach: Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Rayski. sekr

C. K. Sądy Slacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Jozefowi Szykowi: że Pan Ignacy Benoe u sądow tych — o uskutecznienie przywileiu na część Mostki otrzymanego, i o ustąpienie teyże części z kalkulacyą — załobę na niego i na Panią Konstancyą z Pokutyńskich Białoruską podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Jozefowi Szykowi z iego szkodą i iego kosztem adwokata tuteyszego Spyteckiego zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniejsze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
Sterneck.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodn:
W Krakowie dnia 16. Kwietnia 1805.
Beck.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 36.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 5. Maia 1805.

DONIESIENIA.

Magistrat miasta C. K. Stołecznego Krakowa wiadomo czyni, iż Książki i Obrazy po zmarłym Franciszku Fietta pozostałe dnia 22 Maia r. b. w zwyczaynych godzinach przez publiczną licytacyą tu w sądzie sprzedawane będą.

Wszyscy przeto chęc kupienia maiący na zwyż wymienionym czasie i mieyscu znaydować się maią.

Gollmayer.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 29. Marca 1804.
Plinta.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż kamienica cechu Krawieckiego własna, pod Nrem 567 i 568 na ulicy Szpitalney stoiąca, zł. ryń. 2724 kr. 25 sądownie oszacowana, przez publiczną licytacyą dnia 27 Czerwca r. b. o godzinie 3ciey po południu tu w sądzie podług następuiących warunków sprzedana będzie iako to:

a) Każdy chęc kupienia maiący w 10tą część szacunkowey summy zaopatrzyć się ma.

b) Przyszły kupiciel, iednę połowę wylicytowaney summy w przeciągu 14 dni do tuteyszego depozytu złożyć powinien, inaczey nowy termin licytacyi z niebespieczeństwem i kosztem tegoż byłby wyznaczony; drugą zaś połowę na tyże kamienicy za opłaceniem roczney prowizyi po 5 od 100 rachować się mianey, i półrocznym wypowiedzeniem teyże summy zabespieczyć powinien będzie.

c) Prowizye od połowy summy wylicytowaney na teyże kamienicy zabespieczoney, przyszły kupiciel do rąk starszego cechu wypłacać obowiązany będzie. Gdyby zaś

d) Przyszły kupiciel całą wylicytowaną summę złożyć chciał, temuż wolno będzie iednę połowę w gotowiźnie, drugą zaś w obligacyach skarbowych złożyć.

Wszyscy przeto chęc kupienia maiący na wzwyż wymienionym mieyscu i czasie znaydować się maią.

Wierzyciele zaś wszyscy prawo zastawu nań maiący, napominaią się, aby nie oczekuiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie w czasie licytacyi do protokołu wnieśli, inaczey na tychże żaden wzgląd na potym miany nie będzie.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa,
Dnia 8. Marca 1804.
Plinta.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa Galicyi Zachodniey, Panu Mateuszowi Wesołoskiewu ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż P. Józef Girtler mieszczanin Sandomirski u tuteyszego Magiſtratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o zapłacenie zł. pol. 2649 c. s. c. żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga doprasza się.

Gdy zaś Magiſtrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się iemu tu będącego adwokata P. Karola Kręczyka z iego niebespieczeńſtwem i kosztem, za zaſtępcę poſtanowił, z którym zaczęta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina ſię, ażeby w dniu 18 mca Lipca roku 1805 albo sam ſtanął albo zaſtępcy uſtanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła ſtosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie za naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Gelmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 8. Marca 1805.
Plinta.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa Gallicyi zachodniey nieprzytomney Teressie Zamoyskiey ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Staro-Zakonny Spytkowski u tuteyszego magiſtratu Krakowskiego przeciw niey w sprawie o zapłacenie summy 500 zł. pol. c s. c. żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga doprasza ſię.

Gdy zaś magiſtrat tuteyszy dla niewiadomego iey pomieszkania mieysca albo w cale w Ces. Kr. dziedzicznych Kraiach nie znaydowania ſię, iey tu będącego adwokata W. Litwinskiego P. S. D. z iey niebespieczeńſtwem i kosztem za zaſtępcę poſtanowił, z którym zaczęta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina ſię, ażeby w dniu 18 Mca Lipca roku 1805 albo sama ſtanęła albo zaſtępcy uſtanowionemu ieżeliby iakowe miała prawne dowody wcześnie przesłała albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrała i tuteyszemu sądowi oznaymiła, zgoła ſtosownie do przepisow tych przyłożyła prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywała, ile że przeciwne z tego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samey przypisać będzie powinna. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Golimayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 5 Kwietnia roku 1805.
Plinta.

Magiſtrat Miaſta Król. Stołecznego Krakowa, ninieyszym obwieszczeniem podaie do wiadomości, iż po śmierci Jacka Kulczyckiego tuteyszego mieszczanina pozoſtała ſię córka Łucya Kulczycka, która do maiątku zmarłego oyca swoiego ma prawo dziedzictwa. — Gdy atoli pomienioney Łucyi Kulczycki mieysce przemieszkiwania tuteyszemu sądowi wiadome nie ieſt, przeto ninieyszym obwieszczeniem powołuie ſię, ażeby w przeciągu 3 lat i 18 tygodni, od daty pierwszego wyroku, to ieſt dnia 15 Października 1802 do tegoż maiątku w tym Sądzie osobiście lub przez uſtanowionego sobie kuratora, w osobie Pana Adama Ekielskiego (dawszy mu służące do tego swoie obrony) tym pewniey zgłoſiła ſię, inaczey po upłynionym tym

czasie, maiątek ow oyczyst z zgłaszaiącym się do niego dziedzicom będzie przyznany i wydany.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz. Krakowa
Dnia 15. Paźdz. & Grudnia 1804.
Plinta.

Z Magistratu C. K. miasta Olkusza wiadomo się czyni, że Rudera kamienicy Wojnckie zwane w rynku tegoż miasta sytuowane na dniu 20 Maia r. b. o godzinie 9 z rana w ninieyszym Magistracie przez publiczną Licytacyą pod warunkami następuiącemi sprzedane będą:

1.) Każdy kupna sobie życzący 10tą część summy szacunkowey, o którey z aktu detaxacyi w każdym czasie dowiedzieć się można, iako wadium przed rozpoczęciem Licytacyi złoży.

2.) Nabywca summę z Licytacyi wypadłą w dniach 14tu od dnia ukończoney Licytacyi do depozytu sądowego za obiegoz[illegible] wypłaci, ile w razie przeciwnym z iego kosztem nowa Licytacya przedsięwziętą by została.

3.) Też Rudera w przeciągu roku i dnia wiedziei ma podług potwierdzonego wymurować abryssu, a to pod przepadkiem prawa dziedzictwa przez Magistrat mu nadanego.

Wreście wszyscy wierzyciele napominaią się, ażeby nie czekaiąc osobnego wezwania, pretensye i prawa swoie na rzeczonych Ruderach zabespieczone, w czasie Licytacyi do protokołu wnieśli, ile że poźniey nie iuż do tychże Ruderow, ale ledynie do summy szacunkowey regress mieć będą. W Olkuszu d. 22 Kwietnia 1805.

Sitowski.
Janikowski.
Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Olkusza.
Demski.

Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wiadomo czynią wszystkim, którym o tym wiedzieć należy: że Ewa Leżańska zeszła z tego świata, i testamentem swoim dnia 29 Stycznia 1803 roku w Sądach tuteyszych publikowanym, tak sukcessorom Pana Karola Siedlewskiego 2000 zł. pol., iako też sukcessorom Pana Felicyana Gorzkowskiego summę 2000 zł. pol. legowała. Dla czego wspomnionym Legataryuszom, których mieysce mieszkania Sadom tuteyszym nie iest wiadome, Edyktem ninieyszym zaleca się, ażeby się względem tych Legatow zgłosili.

Dan w Krakowie dnia 18 Marca 1805

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.
W. Ro[illegible]chow.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey
Elsner.

Przez Juryzdykcyą Dominikalną Staszowską w Galicyi Zachodniey Cyrkule Radomskim Panu Janowi Rummel ninieyszym oznaymuie się Edyktem: iż w Juryzdykcyi tuteyszey starozakonny Abus Joskowicz przeciwko niemu żałobę w sprawie względem zapłacenia summy 2023 Zł. ryn. 45 kr. z tym co należy, podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zas Sąd ten nie maiąc żadney wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu P. Janowi Rummel tutay mieszkaiącego Officyaliste Dominii Staszow Pana Kaźmierza Jwanickiego z iego szkodą i kosztem zastęcą postanowił, z którym także sprawa ta stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpoczętą i ukończona zostanie: przeto on ninieyszym tym końcem upomina się, iżby na dniu 26 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana iako w terminie do ustney rozprawy wyznaczonym w kancellaryi

Juryzdykcyi tuteyszey sam osobiście ſtawił ſię, albo poſtanowionemu kuratorowi, ieżeli iakowe ma prawa swego dowody, wcześniey przesłał, albo nakoniec innego sobie zaſtępcę obrał, tego sądowi tuteyszemu wymienił, i podług przepisanego porządku tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelkie złe skutki z upornego nieſtawienia ſię wyniknąć mogące sobie samemu przypisać będzie muſiał. Tak bowiem ſtanowią przepisane na C. K. kraie dziedziczne prawa.

Lewicki.

Z Juryzdykcyi Dominikalney Staszowskiey d. 23 Marca 1805.

Tarłowski.

Przez Juryzdykcyą Dominikalną Staszowską w Galicyi zachodniey cyrkule Radomskim Panu Janowi Rummel niniéyszym oznaymuie ſię Edyktem: iże w Juryzdykcyi tuteyszey W. I. Xiądz Woyciech Formński dziekan Pacanowski przeciwko niemu żałobę w sprawie względem zapłacenia summy 400 zł. ryń. i 13 czer. zł, c. s. c. podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, doprasza ſię.

Gdy zaś sąd ten, nie maiąc żadney wiadomości, gdzie obżałowany zoſtaie, lub czy w cale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie ſię, iemu P. Janowi Rummel tu ay mieszkaiącego officyaliſtę państwa Staszow P. Kazimierza Jwanickiego z iego szkodą i kosztem zaſtępcą poſtanowiła, z którym także sprawa tą ſtosownie do przepisow uſtawy sądowey rozpoczęta i ukończona zoſtanie; przeto on niniéyszym tym końcem upomina ſię, ażeby na dniu 26 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana jako w terminie do uſtney rozprawy wyznaczonym w kancellaryi Juryzdykcyi tuteyszey sam osobiście ſtawił ſię, albo poſtanowionemu kuratorowi ieżeli iakowe ma prawa swego dowody, wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie zaſtępcę dobrał, tego sądowi tuteyszemu wymienił, i podług przepisanego porządku tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelkie złe skutki z upornego nieſtawienia ſię wyniknąć mogące, sobie samemu przypisać będzie muſiał. Tak bowiem ſtanowią obowiązujące w C. K. kraiach dziedzicznych prawa.

Lewicki.

Z Juryzdykcyi Dominikalney Staszowskiey dnia 23 Marca 1805.

Tarłowski.

Na dniu 4 Junii r. r. odprawiać ſię będzie w urzędzie cyrkularnym Krakowskim licytacya sprzedaży gruntu z niedokończonym domem Nro. 245 na Wesoły położonego do bractwa Miłoſierdzia należącego, z kondycyą murowania domu na tym mieyscu, ieżliby kupuiący tenże dom ſtawiać zamyślał, ponieważ dokończenie budynku drewnianego pozwolone nie będzie.

Pretium fisci ieſt 580 ryń. 55 kr. Zyczący sobie tego gruntu maią ſię na wspomnionym dniu rano o godzinie 9tey w kancellaryi cyrkularney znaydować.

Z ſtrony Magiſtratu Król. Miaſta Lublina na mocy wysokiego Gubernialnego rozporządzenia ddto 24 Marca r. b. Nro. 11.569, i dalszego Cyrkularnego Intimatu ddto 20 Aprilis t. Nro. 3934 i na zadosyć uczynienie patentowi ddto 4 Maia 1798 roku §. 8 podaie ſię do powszechney wiadomości iż dom spalony sukceſſorow Kowalskich w Lublinie na ulicy Korce zwaney pod Nrm. 83 sytuowany, dnia 30 Maia 1805 z rana o godzinie 9tey przez publiczną Licytacyą sprzedanym będzie.

Prætium fisci domu tego poſtanowione ieſt 668 ryń. Kondycye Licytacyi ktoby sobie wiedzieć życzył, ma ſię do Magiſtratualney Polityczney Regiſtratury udać, lub też przy odprawiać ſię maiącey Licytacyi onych sobie przeczytanie żądać może.

Maiący więc chęć licytowania na ſię w spomnionym terminie zaopatrzywszy ſię z procentowym wadium ryń. 66 kr. 48 w kancellaryi Magiſtratualney znaydować.

W Lublinie dnia 24 Aprilis 185.

Engbricht.

Z Rády Senatu Politycznego Magiſtratu Miaſta Lublina

Jaszowski sekr.